Nr. 12. Sambor dnia 15. czerwca 1909. Rok IX.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi co 1 i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. || półrocznie . . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ || całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca s ę

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyńcze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. gal. Tow. gospodarskiego.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospod.

Ogłoszenie w sprawie wyborów i uchwał 44. Rady Ogólnej, która odbyła się w dniach 21. i 22. maja 1909. we Lwowie.

W myśl uchwały Rady Ogólnej wybrano przez aklamacyę Prezesem honorowym Towarzystwa Stanisława Brykczyńskiego.

Prezesem Tow. wybrany radca dworu Kazimierz Laskowski, I Wiceprezesem Witold książę Czartoryski, (w miejsce p. Artura Zaremby Cieleckiego, który zrezygnował, a III Wiceprezesem w miejsce ks. Witołda Czartoryskiego dyrektor Aleksander Dąbski.

Członkami Komitetu na 4. lata przez aklamacyę ponownie wybrani: Tadeusz Teodorowicz, dr. Mikołaj Krzysztofowicz, Oskar Schnell, dr. Kazimierz hr. Szeptycki. Na jeden rok w miejsce ś. p. dra Tadeusza Skałkowskiego: Artur Zaremba Cielecki.

Do komisyi rachunkowej: Mieczysław Urbański, Leszek Cieński, Waleryan Krzeczunowicz. Zastępcami: dr. Stanisław Henryk hr. Badeni i Jan Krzysztofowicz.

Uchwała. Do §. 18. statutu dodać nowy ustęp, jako al. b.:

„W skład Rady Oddziału wchodzi również delegat Towarzystwa Kółek rolniczych, jako przedstawiciel Zarządów powiatowych tego Towarzystwa w obrębie Oddziału znajdujących się i bierze udział w obradach i uchwałach Rady z głosem stanowczym, a to przez lat 3 aż do chwili przedstawienia tegoż Radzie przez Tow. Kółek rolniczych“.

II. Z c. k. Intendantury 10. korpusu w Przemyślu.

L. 3500/9.

Wyciąg z zawiadomienia w sprawie zapotrzebowania przybliżonej ilości artykułów spożywczych i materyału opałowego dla wojsk i zakładów wojskowych okręgu 10. korpusu na czas zabezpieczenia 1909/10 dla załóg, według potrzeby dla jej własnego zarządu lub zapewnienia tychże artykułów w drodze arędy.

Załoga w Przemyślu będzie potrzebować w przybliżeniu 18.000 q żyta, 28.000 q owsa, 13.000 m³ drzewa twardego, 400 m³ drzewa miękkiego i 17.000 q węgli kam.

Załoga w Samborze: 500 m³ drzewa twardego 200 m³ drzewa miękkiego, 170, q siana, 100 q słomy ściółki, 300. q słomy do łóżek.

Oferty ma się wnosić: na żyto i owies w czasie od 15. września aż do 15. listopada 1909, na drzewo opałowe i węgiel do 15. lipca 1909. Producentów (Spółki rolnicze) wzywa się, ażeby bez wszelkiego zobowiązania najpóźniej do 1. września 1909. Intendanturze kurpuśnej znać dali, na jakie mniej więcej ilości żyta i owsa reflektują.

Przy zakupywaniu od ręki u producentów przy natychmiastowej odstawie, zapłata następuje zaraz, ale tylko za żyto i owies.

O bliższych szczegółach tych dostaw poinformować się mogą P. T. Członkowie Oddziału c. k. Tow. gospod. i Kółek rolniczych w biurze Oddziału w godzinach urzędowych.

III. Z c. k. Intendantury komendy obrony krajowej w Przemyślu.

L. 1671/9.

Wyciąg z zawiadomienia w sprawie zabezpieczenia artykułów spożywczych, tudzież materyału opałowego w drodze arendy na rok 1909/10.

Załoga w Samborze składająca się z jednej dywizyi ułanów potrzebowć będzie w przybliżeniu: 81.720. porcyi chleba po 700 gram., 2904 q owsa, 2070 q. siana, 1279 q słomy, ściółki, 64 q słomy do łóżek i 241 m³ twardego drzewa.

W ogólności dla wszystkich załóg w 6 miastach okręgu komendy wynosi zapotrzebowanie 1,998·148 porcyi chleba; 14.191 q owsa; 11.271 q siana; 6683 q słomy ściółki; 2974 q słomy do łóżek, 4192 m³ drzewa opałowego, twardego, 13 m³ drzewa miękkiego i 5631 q węgli kamiennych.

Publiczne rozprawy konkurencyjne dla zabezpieczenia dostawy siana, słomy i materyałów opałowych przeprowadzone zostaną w miesiącach czerwcu i sierpniu a dla zabezpieczenia owsa i chleba w październiku i listopadzie.

O bliższych warunkach dostawy dowiedzieć się będą mogły Towarzystwa i Spółki rolnicze z obwieszczeń, które ogłoszone zostaną przynajmniej na 14. dni przed rozprawą konkurencyjną.

Termin do wniesienia ofert co do dostawy owsa, wyznacza się do połowy października, zaś co do siana i słomy wyjątkowo w br. do połowy lipca, zaś na drzewo i węgiel do końca czerwca 1909.

Ł. 7

STARE GNIAZDO.

Ciąg dalszy.

Andrzej poznał, że przemawia przez nią jakieś uprzedzenie, gdyż i tak z trudnością przyjęto go do zamku. Miał chęć nazwać się „królewiczem“, jednak ponieważ postanowił i zmienił nazwisko, by go nie poznano w pałacu, pragnął więc zachować incognito w obec swej kuzynki, o której już nie wątpił w przeczuciu, że nią była

„Jestem Tur, obywatel i tylko chwilowo pełnię służbę na manewrach, racz się pani mnie przejrzeć, czy wyglądam na żołdaka“, rzekł z uśmiechem. Wzrok jego łagodnie szukał oczek dziewczęcia; wejrzenie to było otwarte i szczere i biedne spłoszone oczka nie unikały jego wzroku, ale zatrzymały się chwileczkę, uspokojone siłą szczerą, którą wyczytały w źremnicy siwych oczu oficera.

„Nie, pan nie wygląda na żołdaka“, cicho odparła „królewna“.

„Więc przebacz mi pani! Nie znam pani nazwiska i tych, których widziałem... Błądziłem po zamczysku, a nagle jak w bajce, śliczną, uśpioną widziałem „królewnę“. To sen, który mi zesłały wróżki, ot wszystko... pani wie, że ci, co wierzą w wróżki nie przyznają się do tego dość chętnie i zazdrośnie chowają dla siebie „ny.... Co pani na tem zależeć może, czy ja mój sen zapomnę, czy nie? Ja pani przysięgnę, że nikt o nim wiedzieć nie będzie.“ „Dziękuję panu!“.

„A teraz żegnam panią“ odrzekł smutnie Andrzej; „przyrzekam pani, że moja wędrówka się nie powtórzy i snu pani nie przerwie.“ Dzieweczkę oblał sumieniec, mimowoli patrzała na tę postać męską i szlachetną i odparła: „Nie panie, niech i mnie z mą ciotką wolno będzie skorzystać z przekazanych praw gościnności; żyjemy wprawdzie z nią i starym rezydentem, przyjacielem domu, dość odosobnione, przyjmujemy rzadko kogoś obcego prócz naszych krewnych, jednak niech pan zostanie tutaj chwilkę; poproszę mą ciotkę i powiem jej, żeś pan przyszedł zrobić nam wizytę; przestrzegam, że starej daty ona i nielubi austryackich oficerów, lecz niech się pan nie przestrasza, uprzedzę ją dobrze dla pana....“ zatrzymała się zdziwiona, że rozmawia z obcym zupełnie człowiekiem, jakby ze znajomym i równym; wskazała mu krzesło i dodała: „Niech pan raczy usiąść“ i wyszła.

Andrzejowi wydało się, gdy zniknęła za portyerą, jakby czar prysnął, potarł czoło i szybkim krokiem zaczął przechadzać się. Jakaś woń upajająca i przemiła, jakby rozlana w salonie rozsiała się z jej jasnych włosów i otoczyła go. Wszystkie sprzęty tam nagromadzone ożywiały się się jakoby ona tchnęła w nie cząstkę swej duszy.

Więc ona tu była? jak dziecko tu rosła? tu przepędza długie chwile na czytaniu, marzeniu . . . . i nagle Andrzej polubił te martwe rzeczy i całowałby je jek relikwie.

„Ach, jakaż ona śliczna; jaka godna kochania, ta ubóstwiona „królowa“ snów jego! Jakiż wdzięk otacza ją całą! A ileż serca i rozumu w jej oczach, ślicznych ustach i słowach !!!

Jeszcze przez kilka chwil może ją widzieć, słyszeć, oddychać tem samem powietrzem co ona . . . . nim ją opuści — może na zawsze. Nie domyśla się kto jest, może źle zrobił ukrywając się pod pseudonimem, ach gdyby wiedziała! Może to nieporozumieniem ojców jej przekazano, a może . . . . Czuję, “myślał Andrzej, „że, że się coś ze mną dzieje dziwnego! . . . . . tracę równowagę! . . . więc to, to jest, jak piorun.. miłość.. a ona? . . .“

Wejście ciotki z „królewną“ przerwało tok myśli Andrzeja. Ciotka powitała go grzecznie, lecz nie bez ceremonii i pewnem zakłopotaniem; siliła się mówić po polsku, ale gdy zapytała się niechcąco po francusku i przerwała, chcąc powtórzyć po polsku, Andrzej dobrą francuszczyzną odpowiedział jej. Staruszka znacząco popatrzyła się na niego i rozmowa dość swobodnie przeciągnęła się, aż poproszono do kolacyi. (C. d. n.)

Korespondencye Rady Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gospod. w Samborze,

P. T. Zarząd stacyi subwencyjnej w Ławrowie. L. 239/9.

Reproduktor stacyjny N. 878. kosztował 412. K. Po otrzymaniu pieniędzy nadeśle Komitet dla tamtejszej stacyi młodego reproduktora.

W Samborze dnia 14. czerwca 1909.

Wielmożna Pani S. Rudnicka w Topolnicy. L. 240.

Upraszamy uprzejmie o nadesłanie dziennika stacyjnego, tudzież kwitu ostemplowanego na kw. 80 K., z tytułu subwencyi za czas od 1. października 1908 do 1. czerwca 1909., która wypłaconą zostanie po otrzymaniu ryczałtu z kasy Rady powiatowej w Starym Samborze.

W Samborze dnia 14. czerwca 1909.

Przewielebny Ks. Józef Watulewicz w Felsztynie. L. 241.

Ze subwencyi przyznanej uchwałą Wydziału powiatowego w Starym Samborze z dnia 8. b. m. do l. 1047., przypada po odliczeniu wynagrodzenia dla zwiniętej stacyi w Topolnicy za czas od 8. czerwca do 1. października 1909 pozostała reszta w kw. 40 koron, na którą Przew. Ksiądz Kanonik w dniu 1. października ostemplowany kwit nadesłać raczy.

W Samborze dnia 14. czerwca 1909.

Szanowny Pan Jakób Ziemniak w Samborze na Powodowej. L. 238/9.

Uchwałą Komitetu z dnia 3. czerwca 1909 do l. 2676. przyznaną została Panu stacya chlewni zarodowej, dla której 2 loszki dostarczone zostaną z chlewni zarodowej w Ławrowie, knurka zaś nadeszle Komitet z centralnej chlewni, w lipcu br. Koszt sprowadzenia loszek z Ławrowa do Sambora zwrócony zostanie przez Komitet po nadesłaniu odnośnego rachunku.

W Samborze dnia 14. czerwca 1909.

Sprawozdanie Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. za r. 1908. z egzempl. kalendarza kieszonkowego dla gospodarzy na r. 1909. otrzymają P. T. Członkowie Oddziału T. g. opłacający wkładki roczne po 5 kor. na Walnem Zgromadzeniu w dniu 21. bm. inni zaś Członkowie pocztą.

Dar grunwaldzki.

Komunikat Zarządu głów. T. S. L.

Zarząd główny Tow. Szkoły Ludowej na posiedzeniu w dniu 6. czerwca 1909. r. uchwalił rozesłać do wszystkich pism polskich następujący komunikat:

„Witając radośnie żywiołowy ruch składek i deklaracyi na dar Grunwaldzki, przeznaczonych na szkoły kresowe, Zarząd główny T. S. L. przyjmuje ten ruch jako dowód zaufania społeczeństwa do T. S. L. z wdzięcznością, ale zarazem z pełnem poczuciem odpowiedzialności, jaka stąd dla Zarządu głównego wynika, i wyraża nadzieję, że ofiarność społeczeństwa, która już obecnie doprowadziła ogólną sumę deklaracyi do 400.000 koron umożliwi w krótkim czasie osiągnięcie funduszu milionowego. Dopóki to nie nastąpi, dopóki kwota jednego miliona nie będzie zebraną, Zarząd główny traktować będzie ten fundusz jako kapitał nienaruszalny i administrować nim będzie zupełnie oddzielnie od wszystkich innych funduszów Towarzystwa. Do tej administracyi powołał Zarząd główny ze swego grona i z grona Rady nadzorczej Towarzystwa osobną Komisyę Daru Grunwaldzkiego, w skład której wchodzą: prezes Tow. poseł dr. Ernest Bandrowski, wiceprezesi: poseł dr. Ernest Adam i inżynier Stefan Natanson, skarbnik Zarządu głównego, dyrektor Józef Parczyński, dalej członkowie Zarządu głównego pp.: Ludwik Halski, Witold Ostrowski, dr. Jan Piepes-Poratyński i dr. Zdzisław Próchnicki, oraz członkowie Rady nadzorczej pp.: Jan Armułowicz i dr. Michał Koy. Do zbierania daru ustanowił Zarząd główny dwa główne miejsca poborowe: Kraków, jako siedzibę Zarządu głównego, a Lwów, jako siedzibę Lwowsk. Związku okręgowego T. S. L. Wszystkich zatem ofiarodawców, jakoteż wszystkie Koła i Związki okręgowe T. S. L., na ręce których jakiekolwiek sumy na Dar Grunwaldzki wpłyną, uprasza się o nadsyłanie gotówki bądź to na ręce Zarządu głównego T. S. L. w Krakowie, (ul. Floryańska l. 15.), bądź to na ręce Związku okręgowego T. S. L. we Lwowie (ul. Chorążczyzny 6). Wszystkie zebrane kwoty będą umieszczone na procent w Banku kraj. Królestwa Galicyi. Treść wszystkich deklaracyi jest utrzymywaną w ścisłej ewidencyi i każda deklarowana kwota będzie użytą zgodnie z wolą i zastrzeżeniami ofiarodawcy. Szczegółowe wykazy wpływów gotówkowych na Dar Grunwaldzki będą stale ogłaszane w prasie krajowej. Prezes: dr. Ernest Bandrowski, Wiceprezesi: dr. Ernest Adam, Stefan Natanson, Sekretarze: Antoni Janiszewski, dr. Zdzisław Próchnicki, Skarbnik: Józef Parczyński. Rachmistrz: Hubert Linde i podpisy 27 członków.

Z ruchu wyborczego.

Uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy, z grupy większej własności okręgu wyborczego: Sambor, Stary Sambor, Turka, Drohobycz i Rudki (na miejsce ś. p. dra Tadeusza Skałkowskiego) odbędzie się w Samborze, w sierpniu b. r.

Z różnych stron tego okręgu wyborczego dochodzą nas wiadomości, że ten mandat poselski powierzony zostanie niemal jednomyślnie Prezesowi Samborskiego Oddziału Towarzystwa gospodarskiego, p. Stefanowi Komorowskiemu ze Siekierczyc, który — jak to już przy podobnej okazyi w numerze 9. Gazety Samborskiej w r. 1908. zaznaczyliśmy — na nieograniczone zaufanie zarówno braci ziemian, jak i małorolnych gospodarzy — jak *najrzetelniej* sobie zasługuje.

Według doniesienia miejskiego Komitetu przedwyborczego, kończy się z dniem dzisiejszym termin do wnoszenia zgłoszeń przez kandydatów starających się o mandat posła do Rady państwa z okręgu Sambor-Gródek. Pochwalamy to zarządzenie Szan. Komitetu, bo sądzimy, że po wysłuchaniu wyznań politycznych p. p.: dra Doboszyńskiego i hr. Skarbka każdy z wyborców przyszedł już do przekonania, że na wybór jednego z nich przez wzgląd na bliskość wyborów zdecydować się powinien, a następnie, że publiczne egzaminowanie dalszych, a zapewne mniej wymownych i poważnych kandydatów byłoby bezcelowe a już co najmniej niepolityczne.

Zgodnie z oświadczeniem złożonem przez nas w numerze 9. naszego pisma z dnia 1. maja br., uważamy kandydaturę hr. Skarbka tak ze stanowiska interesów rolniczych, jak i przemysłowych miast Sambora i Gródka, jako najodpowiedniejszą.

Sprawozdanie z przedwyborczego zgromadzenia z dnia 14. bm., na którem kandydat na posła do Rady państwa z okręgu miast Sambor i Gródek, dr. Aleksander hr. Skarbek wygłosił swe credo polityczne, załączamy do niniejszego numeru w osobnym dodatku.

Wiadomości bieżące.

Uroczystość Bożego Ciała odbyła się w dniu 10. bm. przy sprzyjającej pogodzie z tradycyjną okazałością w rynku, gdzie jak zazwyczaj, w środku 4 fasad ratusza ustawiono ołtarze przyozdobione szpalerem drzew szpilkowych. W otoczeniu licznego duchowieństwa celebrował ks. kanonik Watulewicz a za baldachimem postępowali naczelnicy władz miejscowych, tudzież liczne delegacye instytucyi i towarzystw. Honory wojskowe oddała kompania 77. p. p. pod dowództwem kapitana Kreipnera. W procesyonalnym obchodzie rynku wziął udział kilkutysięczny zastęp wiernych obydwóch obrządków.

W nadzwyczajnem zebraniu „Członków" Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. Sambor, Stary—Sambor, Turka, które odbędzie się w Samborze w poniedziałek, dnia 21. czerwca br. o godz. 10. przed południem we własnem biurze, weźmie udział inspektor rolnictwa, p. Bronisław Janowski, wydelegowany przez Komitet Towarzystwa gospod. celem wygłoszenia odczytu, traktującego o uprawie łąk i pastwisk.

Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze odbędzie się w Sobotę. dnia 26. czerwca o godz. 10. przed poł. Będzie to już ostatnie posiedzenie, jakie obecna Rada odbędzie w okresie swego 6 letniego urzędowania. Nowe wybory do Rady powiatowej rozpisane i przeprowadzone zostaną w najbliższych miesiącach.

Posiedzenie Zarządu powiatowego Tow. Kółek rolniczych w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 17. bm. o godz. 12. w południe we własnem biurze. Na porządku dziennym posiedzenia będzie między innemi — wyznaczenie terminu zgromadzenia, na którem dokonany zostanie wybór delegatów na Ogólną Radę do Krakowa.

Szczególniejszą uwagę zwrócić zechcą P. T. Członkowie Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego i Kółek rolniczych na umieszczone w dziale gospodarskim niniejszego numeru zawiadomienie c. i k. Intendantury 10. korpusu w Przemyślu w sprawie dostarczenia artykułów spożywczych, tudzież materyału opałowego dla oddziałów armi w okręgu korpusu na czas zabezpieczenia 1809/10.

Hołd wieszczowi. Setną rocznicę urodzin wielbionego przez naród króla myśli i słowa, Słowackiego, uczciły kandydatki tut. pryw. sem. nauczycielskiego w dniu 5. b. m. uroczystym wieczorem, który tak pod względem treści, jak i co do formy odpowiedział w zupełności wymogom dystyngowanej, lecz niestety nie zbyt licznie w sali Sokoła zebranej publiczności. Oceniając talent, pilność i pracę młodzutkich debiutantek, zwłaszcza zaś pan Skw., która artystycznem wykonaniem nokturnu Szopena pozyskała dla siebie szczerą wdzięczność słuchaczy, nie możemy pominąć jednakże milczeniem zasług, jakie przy urządzeniu tej biesiady duchowej położyli także i artystyczni kierownicy tejże, a w szczególności zasługi dyrektora p. Krotochwili, jako mistrzowskiego inscenizatora żywych obrazów, jakoto: sceny z Lilli Wenedy i apoteozy wieszcza, tudzież p. prof. Streita jako, dzielnego nauczyciela i dyrygenta wszystkich w ciągu wieczora wykonanych utworów muzycznych. — Wieczór zakończył się przemówieniem p. profesora Eckhadta, z którem zwrócił się do uczenic seminaryum zachęcając je do wytrwałej pracy dla dobra i sławy naszej Ojczyzny.

Przeniesienia i mianowania. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego J. Medyńskiego sędzią powiatowym z przeniesieniem równoczesnem do Złotego Potoka. Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł oficyała kancel. St. Bukowskiego z Birczy do Sambora a zamianował kancelistami: podoficera rach. 66. p. p. Israela Herscha Schulbauma i wachmistrza 3 pułku ułanów obr. kraj. Sindla Belfa dla Turki, zaś tyt. wachmistrza żandarmeryi Grzegorza Bratacza dla Boryni.

Z kolei państwowych. Komisarz bud. i zastępca naczelnika sekcyi konsern. w Podwołoczyskach Früauf przeniesiony na takie same stanowisko do Sambora. Komisarz budow. Izak Waldmann przeniesiony z dyrekcyi do Strzyłek Topolnicy, a oficyał Zygmunt Iwanowski ze Strzyłek—Topolnicy do dyrekcyi.

Dar Grunwaldzki. Grono profesorów Polaków tut. gimnazyum subskrybowało na dar grunwaldzki kwotę 2000, zaś grono profesorów tut. seminaryum nauczycielskiego na ten sam cel kw. 1.670 koron.

W nowym gmachu tut. Sądu obwodowego dokonaną została w zeszłym miesiącu instalacya następujących Oddziałów: 1) Tabula Sądu obwodowego, 2) tabula sądu powiatowego z referentem, 3) sąd śledczy (3 referentów), 4) Oddziały spadkowe i 5) biuro dyrektora kancelaryi.

W szkole Tow. muzycznego w Samborze odbędą się popisy uczniów i uczenic dnia 24. czerwca (Kurs elementarny) 25. czerwca (Kurs średni) w sali Towarz. muz. a 27. czerwca (Kurs wyższy) w sali Sokoła. Początek popisów o godz. 5. popoł.

Z Towarzystwa muzycznego w Samborze. Na walnem zgromadzeniu członków Tow. muz., które odbyło się w dniu 22. maja uchwalono jednogłośnie zamianować Prezesa Władysława Madeyskiego — w uznaniu Jego gorliwej i pełnej poświęcenia pracy około rozwoju Towarzystwa — Prezesem honorowym. (Ś. p. Władysław Madeyski przyjął deputacyę Tow. muzycznego, z dyplomem Prezesa honorowego w dniu 23. maja, a zatem na 2 dni przed zgonem, który nastąpił w dniu 25. maja br). Prezesem Tow. obrany został jednogłośnie członek honorowy Tow. muz, p. Karol Krotochwila. Na wniosek nowego prezesa uchwalono, że postanowienie §. 7. ustępu B. lit. C. stat. Tow. rozumieć i stosować należy w ten sposób, że nie wystarcza samo zawiadomienie Wydziału, lecz *zależy od formalnej uchwały Wydziału, zezwalającej na to, aby członkowie czynni Tow. mogli brać udział w występach publicznych, urządzanych przez inne Towarzystwa.* W skład Wydziału weszli pp.: Józef Kohmann, Ks. Rabiej, Franciszek Wierzchowski, dr. Józef Serwacki, Kornel Szabó, Karol Streit, Rudolf Schreyner, Józef Dobrzański, Jan Dauksza i pani Baumetterowa. Zastępcami obrano panie: Ilewiczównę i Zielonczankę i pp.: Franciszka Süssa i Jana Masłowskiego. Po walnem zebraniu nastąpiło ukonstytutowanie się nowego Wydziału, w skład którego weszli p. Kohmann jako wiceprezes, p. Szabo jako sekretarz, p. Józef Dobrzański — gospodarz, ks. Rabiej — skarbnik a p. Streit jako kierownik artystyczny i dyrektor szkoły Tow. muzycznego.

Regulacya Dniestru. Namiestnictwo podaje do wiadomości, że dla projektowanej regulacyi górnego biegu Dniestru odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropriacyjną, a mianowicie na przestrzeni od klm. 0.00. do klm. 3·5|6. w gminach Krużyki i Kornalowice dnia 5. lipca 1909, zaś dla przestrzeni od klm. 3·5|6. do klm. 7·7|8. w gminach Kulczyce i Krużyki 6. lipca 1909 i rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godz. 10. rano obejściem uregulować się mającej przestrzeni: Komisya zbierze się w pierwszym dniu komisyjnym w Kornalowicach, na moście drogi gminnej, w drugim zaś dniu, na lewym brzegu Dniestru w Kulczycach. Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone wraz z planami, wyłożone będą w urzędach gminnych w Krużykach, Kornalowicach i Kulczycach, tudzież w kancelaryach Obszarów dworskich w Krużykach i Kornalowicach, a obydwa projekty w starostwie w Samborze począwszy od 12. czerwca 1909. przez 14. dni do przejrzenia dla ogółu. Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można również w ciągu 14. dni na ręce starostwa w Samborze lub przy komisyi na miejscu. *Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione,* a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonymi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Zmarli. † *Izydora ze Starków Jackowska,* matka radcy sądu krajowego we Lwowie p. Rudolfa Jackowskiego zmarła w Samborze w dniu 1. czerwca w 81. roku życia.

† *Helena Krasnowska,* zmarła w dniu 3. czerwca w 24. roku życia.

† *Władysław Ślużar,* em. profesor tut. gimnazyum zmarł w Samborze, w dniu 6. b. m. w 61 roku życia. Cześć pamięci zacnego pobratymca!

Strażnica policyjna przeniesioną została w zeszłym miesiącu z ratusza do własnej realności, dawniejszej Freya przy ul. Spytka z Melsztyna.

L. cz. E. 1128/9.
18

Edykt licytacyjny.

Dnia **21. lipca 1909.** o godzinie **8. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności **w Babinie** 1.) whl: 62 z przynależnościami i 2) whl: 805.

Nieruchomości powysze oceniono: ad 1.) budynki gospodarskie, rolę, łąkę i pastwisko na **9143 kor. 35 h.** ad 2) rolę i pastwisko na **902 Kor. 80 hal.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) **6088 K. 90 h.**, ad 2) **601 K. 72 h.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogły być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 27. maja 1909.

Kupno okazyjne.

40 metrów RESZTEK

dobrych, sortowanych towarów z gwarancyą trwałości kolorów, z materyi atłasowych, satynowych, flanelowych, oksfordu, kanafasowych, rumburskiej weby i niebieskiego płótna, w gatunku:

I-ma po 15 kor. 50 hal.
II „ 14 „ 50 „
za pobraniem.

Długość resztek po 4 do 12 metrów, tak, że każda z nich może być dobrze zużytkowaną. Resztki materyi **kanafasowych** w najwyszukańszych gatunkach, z poręczeniem trwałości koloru o długości

40 metrów za 17 koron.

Resztki o długości 6 do 14 metrów, a zresztą o każdej pożądanej długości, jakoteż w kolorze, który przy zamówieniu wskazać należy. W razie nieprzyjęcia towaru pieniądze zostaną zwrócone.

WILHELM PICK zakład tkacki

W HRONOWIE

(Hronov) nad Mettawą w CZECHACH.

W zbudzające podziw! Dotąd niebywałe!



Tylko koron 8. Tylko koron 8.

Zamiast 17 koron TYLKO koron 8

kosztuje wspaniały srebrny zegarek „U R A N I A“, z trzema kopertami, o silnym mechanicznie precyzyjnem.

Wysyłka za zaliczką, albo za poprzedniem nadesłaniem należytości, wolne od cła. Wymiana zapewniona, Export zegarków, S. Schwartz Wien XVII. Hormayergasse 5. H. (1—20).



Wiele pieniędzy

i w krótkim czasie zarobić można nawet z małym kapitałem wykorzystawszy dzisiejszą konjukturę giełdową.

Wyjaśnień udzieli R. VOGEL Wien III. Lorbergasse Nr. 10. (2—3)

WIELKA AUSTRYACKA

fabryka pasów SKÓRZANYCH

(RZEMIENNYCH)

poszukuje rutynowanego w sprawach przemysłu

ZASTĘPCY.

Oferty pod: „G 2449„ do biura anonsów: „Haasenstein i Vogler A. G. Wien.

Singera maszyny do szycia są najpożyteczniejszymi. Można je nabyć we wszystkich naszych składach.

SINGER Co.

Tow. Ak. Maszyn do szycia

14 Sambor, ulica Kopernika l. 4.

Poszukuje się dzierżawcy

na majątek ziemski, położony w pięknej, górskiej okolicy koło SAMBORA. Stacya kolei w miejscu.

Bliższych wiadomości udzieli Administracya Gazety Samborskiej. (3-3)

NOWY! NOWY!

Hotel de Russie

Wiedeń II Grosse Sperlgasse 7. Wiedeń. 50 pokoi urządzonych z całym komfortem, lift, łazienki, ogrzewanie centralne itd. — itd. Ceny umiarkowane od 2 koron i wyżej. **Konwerzacya we wszystkich językach.** Położenie w zaciszu, dogodne środki komunikacyi na wszystkie strony.

Telefon 18-347. **I. TOLCZYNER** właściciel hotelu.

O 10% taniej

OD CEN JESIENNYCH kosztować będą wszystkie gatunki NAWOZÓW SZTUCZNYCH, jeźli zamówienie uskutecznione zostanie w terminie NAJDALEJ DO 25 CZERWCA za pośrednictwem Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze.

Zamówienia te przyjmowane będą tylko od Członków c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, tudzież od Członków Kółek rolniczych, którzy nawozy otrzymują po cenie nabycia, (2—4)

ZA SPŁATĄ W RATACH!

ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY ze złota i srebra** wysyła każdemu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron począwszy **dom wysyłki zegarków MENDL we Wiednu IX|I. Porzellangasse Nr. 25.**

Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 94-156

REPRODUKTOR,

gminnej obory zarodowej w Samborze

pełnej krwi Oldenburg, pochodzący z obory zarodowej w Stubnie — oddany został na utrzymanie p. Franciszkowi Ziemniakowi, właścicielowi realności na Powodowej pod l. 79. w dniu 26. lutego 1909. 5-5

Papier Słowackiego

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin **J. Słowackiego** we Lwowie, zwraca się do P. T. publiczności z uprzejmą prośbą, by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów **Słowackiego** wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczoną jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier **Słowackiego** jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach pro wincyonalnych, a gdzieby go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego, we Lwowie. (7-8.)

UZNANE ZA NAJLEPSZE

Siewniki

nowo nlepszonego systemu trybikowego. **„AGRIKOLA“,**

Stalowe pługi,
BRONY, WALCE,
osiarki do trawy, koniczyn,
Zniwiarki do zboża
Roztrząsacz siana, grabiarki do siana i zboża.
PRASY DO SŁOMY I SIANA,
Tłocznie do owoców i winogron,
Hydrauliczne prasy,
Gniotowniki do winogron, obrywacze winogron,
Młynki do tarbia owoców, sikawki do winnych latorośli i innych roślin,
Przyrządy do suszenia owoców i jarzyn,

Młocarnie

z pat. łozyskami waleczkowemi samosmarującemi się do ruchu ręcznego, kieratowego i motorowego,



kieraty poruszane siłą zwierząt pociągowych,
Młynki do czyszczenia zboża, tricury, łuskacze kukurydzy,
Sieczkarnie z patent. łożyskami wałeczkowemi samosmarującemi się — najlżejszy chód,
Krajacze buraków, śrótowniki,
Kociołki do parzenia, oszczędnościowe piece kociołkowe,
Obracalne pompy do gnojówki i wszystkie maszyny rolnicze

najnowszej konstrukcyi odznaczonej nagrodami, wyrabiają i dostarczają

PH. MAYFARTH i Ska.

fabryki maszyn rolniczych, odlewarnia żelaza i kuźnie parowe

Rok założenia 1872. **Wiedeń 2|I, Taborstasse Nr. 71.** 1050 robotników.

2—10 odznaczeni więcej jak 620 złotymi, srebrnymi medalami etc.

Obszerne ilustrowane katalogi bezpłatnie. **Zastępcy i odsprzedający poszukiwani.**



Zamówienia na nawozy sztuczne

z fabryk belgijskich lub krajowych przyjmuje: Sekretaryat Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze.

P. T. Członkowie Oddziału Samborskiego wpisywać mogą swe zamówienia do księgi ofertowej, która wyłożoną jest w biurze Oddziału każdego czwartku i co niedzieli, w godzinach urzędowych.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1909.

Przyjeżdżają

z Chyrowa: 5·42 rano
11·05 przedpołudniem
6·02 i **9·58** wieczór
3·05 w nocy

z Przemyśla:
11·20 przed południem
5·47 wieczór

z Drohobycza: 7·03 rano
11·25 przedpołudniem
6·17 wieczór
12·30 w nocy.

ze Lwowa: 8·13 rano
11·15 przedp. **5·57** wieczór
1·00 w nocy

z Rudek: 7·25 rano

ze Sianek: 6·53 rano
10·55 przedpołudniem
6·12 wieczór

Odjeżdżają

do Chyrowa: 7·11 rano
11·40 przedpołudniem
4·05 po południu
6·40 wieczór
1·10 w nocy

do Przemyśla: (wprost)
11·55 przedpołudniem
6·27 wieczór.

do Drohobycza: 11·35 przedp.
6·35 wieczór
10·02 wieczór
3·09 w nocy

do Lwowa: 5·47 i **7·43** rano
11·45 przedpołudniem
6·45 wieczór

do Sianek: 8·26 rano
1·40 po południu
8·50 wieczór

Z drukarni Arnolda Wiesenberga i Stanisława Trojana w Samborze.

DODATEK DO Nr. 12.
GAZETY SAMBORSKIEJ
z dnia 15. czerwca 1909.

Zgromadzenie przedwyborcze dra Aleksandra hr. Skarbka.

Na dzień 14. bm. zwołał dr. Steuermann zgromadzenie przedwyborcze, na którem kandydat na posła do Rady państwa i poseł sejmowy, dr. Aleksander hr. Skarbek wygłosił swoje wyznanie wiary politycznej.

Sala Sokoła i galerya wypełniły się po brzegi, a gdy na estradę wystąpił kandydat, zerwała się burza oklasków.

Mowca zaznaczył przedewszystkiem, że wezwany przez stronnictwo narodowo-demokratyczne, którego jest członkiem — do kandydowania, czyni temu wezwaniu zadość i z góry musi zaznaczyć, że nie zamierza sypać przyrzeczeniami na to, by ich następnie nie dotrzymać, ale przyrzec tylko może usilną pracę i starania, zwłaszcza, że na arenie politycznej we Wiedniu jest jeszcze nieobeznany, i musi dopiero dokładać pracy i sił swoich, by mógł dorównać dzisiejszym wytrawnym politykom; to jedno może jednakowoż obiecać, że przejęty jest chęcią pracy dla kraju i miasta i tej pracy z pewnością szczędzić nie będzie. Kandydat przyznaje się bez żadnych zastrzeżeń do programu stronnictwa narodowo-demokratycznego, a w tem leży cały jego program, t. j. praca narodowa oparta na zasadach szczerze demokratycznych, t. j. polegająca na zupełnem zniesieniu wszelkich przywilejów i zrównaniu wszystkich obywateli bez różnicy wyznania, a jedynym przywilejem zostać może i musi tylko osobista kwalifikacya każdej jednostki a wszystkie warstwy ludności dopuścić należy do rządów. W tej mierze rozszerzone są już po części zapatrywania i zasady, a dotychczas jedyny w tym kierunku wyjątek stanowią żydzi, a tego skutkiem są zupełnie nieuzasadnione uprzedzenia; jednakowoż polityka odsuwająca masy w ogóle, żydów w szczególności, od współrządów jest z gruntu fałszywą i dlatego stronnictwo narodowo-demokratyczne postawiło za jeden z głównych punktów swego programu i zupełne i istotne równouprawnienie żydów.

Kandydat jest za zupełnem wyodrębnieniem Galicyi, byśmy sami o sobie mogli decydować we wszystkich ważniejszych kwestyach a nie byli we wszystkich zależni od rządu centralnego. By to wyodrębnienie doprowadzić do skutku, trzeba jednak wyposażyć nasz Sejm w powagę na zewnątrz, a w masy ludu wpoić zaufanie doń, co przy obecnym systemie kuryalnym jest jednakowoż trudne i dlatego jest kandydat za zmianą ordynacyi wyborczej do Sejmu w kierunku bezpośredniego, równego, tajnego i powszechnego prawa wyborczego, przy równoczesnem jednak zapewnieniu stanu posiadania narodowego. Nadto, by zapewnić powagę Sejmowi, należy koniecznie wystarać się, by rząd krajowy uczynić odpowiedzialnym przed Sejmem, gdyż dopiero wówczas będzie rząd krajowy więcej baczył na postulaty i uchwały sejmowe, a nie będzie się tylko oglądał na rząd centralny, który na każdym kroku stara się ukrócić prerogatywy sejmowe. Wprawdzie częściowo i nasze koło polskie ponosi w tem winę, gdyż wskutek wewnętrznych walk partyjnych nie jest w możności wywarcia silniejszego nacisku na zewnątrz, dlatego też przy obecnych wyborach trzeba więcej baczyć na osobiste kwalifikacye posła, by on mógł swoimi wpływami doprowadzić do jednolitości w kole polskiem.

Kandydat następnie przechodzi do omówienia polityki zagranicznoj i do potrzeby dążności, by polityka ta nie zależała od widzimisię każdego ministra spraw zagranicznych, ale by o polityce tej rozstrzygała wyłącznie delegacya, gdyż w tym wypadku nie bylibyśmy się zaplątali w niepotrzebne zbrojenia, a tem samem bylibyśmy zaoszczędzili ludom ogromu wydatków, które teraz spadną na ich kieszeń. Skutki tej polityki odbijają się już w tem, że kasy państwowe stoją pustką a w ślad zatem idą nowe projekty ministra skarbu o nowych podatkach. Dla zamaskowania tych wydatków mówi się, że wydatki te są potrzebne do sanacyi finansów krajowych, co jednak jest obłudą, gdyż gdyby się rządowi tylko o to rozchodziło, to mógłby snadnie pewną część wydatków ponoszonych przez kraj przyjąć na siebie.

Na pochwałę jednak ministra skarbu powiedzieć się musi, że stara się te nowe podatki nałożyć raczej na klasę bogatszą z zaoszczędzeniem ludności biedniejszej.

Kandydat przechodzi następnie pojedyncze sprawy, będące obecnie na porządku dziennym, a dłuższy ustęp swej mowy poświęca projektowi ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Kandydat jest zdania, że wymagane ubezpieczenie przez stronnictwo socyalno-demokratyczne było niezupełne, gdyż miało się odnosić tylko do robotników a więc do pracowników niesamoistnych, pomijało zaś zupełnie pracowników samoistnych, którzy nieraz znajdują się w gorszem położeniu od robotników. Dlatego też Koło polskie postanowiło rozszerzyć ten postulat także na pracowników samoistnych, których dochód roczny nie sięga kwoty 2400. koron. O ile zaś obecny projekt jest dla robotników korzystny, o tyle są tam zasadnicze wady w odniesieniu do samoistnie pracujących, gdyż granica wieku (65. lat) jest za wysoka, nadto brak renty inwalidzkiej i wiele innych wad zawiera ten projekt. I dlatego będzie kandydat się starał o usunięcie tych braków.

Kandydat przechodzi następnie po omówieniu ogólnej polityki do oświadczenia się nad potrzebami miast. Jakkolwiek mieszka na wsi, to i z codziennego życia, i jako poseł sejmowy zna on dokładnie potrzeby miast i stanowczo musi z góry już odeprzeć zarzut, jakiby go mógł spotkać, iż jest agraryuszem. Przeciwnie kandydat na tem polu nie widzi żadnych wyjątków, gdyż każdy poseł musi być przejęty jednym tylko interesem tj. narodowym, czy on się odnosi do miast, czy do wsi.

Jako znający potrzeby miast jest zdania, że konieczną jest bardzo sanacya finansów miast, gdyż dodatki do podatków doszły już do takiej granicy, że stały się przygniatającym ciężarem dla ludności. W tym kierunku powinien się każdy poseł starać, by rząd wynagradzał gminy za poruczony zakres działania, by sam utrzymywał gościńce przez miasto przechodzące, by usunąć u rządu niechęć do zakładania kas miejskich, starać się o zniżenie podatku domowo-czynszowego itd.

Na wypadek wyboru wstąpi kandydat w Kole polskiem do grupy narodowo-demokratycznej, a pierwszem jego staraniem będzie usunięcie walk i starć partyjnych, a następnie użycie wszelkich sił i wpływów dla rozpoczęcia sumiennej pracy dla dobra kraju i narodu polskiego.

Mowę tę przyjęli zebrani hucznymi oklaskami dając tem wyraz, że w zupełności solidaryzują się z zapatrywaniami kandydata.

Posypał się następnie grad interpelacyi i tak: p. Popiela, w sprawie usunięcia greki z gimnazyum i zwolnienia miasta Sambora od prestacyi w rocznej kwocie 1000 koron na gimnazyum, p. Tigera w sprawie polepszenia bytu rządowych oficyantów kancelaryjnych, p. Dominikowskiego w sprawie podniesienia miasta Sambora do wyższej klasy dodatku aktywalnego i p. Szafrana w sprawie drobnego handlu i przemysłu.

Na wszystkie te interpelacye odpowiedział kandydat gruntownie i rzeczowo ku zupełnemu zadowoleniu interpelantów i podziwialiśmy u kandydata ogromny zasób wiedzy i znajomości rzeczy we wszystkich gałęziach. Szczególnie interpelacya p. Szafrana dała kandydatowi sposobność do takiego oświetlenia sprawy drobnego handlu i przemysłu, jakiego nigdy byśmy się nie byli spodziewali po człowieku wychowanym może — jakby kto przypuszczał — zdala od tego ogniska. Projekty podniesienia drobnego handlu i przemysłu, sposób przeprowadzenia tych projektów i dążność do usunięcia wad wszelkich — była tak rzeczową, tak doskonałą, że sama odpowiedź przechyliła ogromnie szalę względów na stronę kandydata.

Najwyższą szczerością a zarazem najpiękniejszą co do treści była mowa w swem zakończeniu, kiedy kandydat głosem donośnym a z głębi serca widocznie pochodzącym, oświadczył, że staje jako kandydat pracy i miłości kraju, bez żadnego oparcia o jakieś wyższe sfery, przeciwnie, może nawet przez te sfery zwalczany, ale staje ze świadomością ciężaru, jaki bierze na siebie, a z oburzeniem odeprzeć musi oszczerstwa nań rzucane, iż korupcyą chce dojść do poselstwa, gdyż kandyduje pod hasłem pracy i zgody, a woli upaść, niż gdyby na jego wybór miał paść choćby cień jaki w tym względzie.

Mężne i otwarte wystąpienie kandydata, niemniej jego wyznanie wiary politycznej, wywarły jak najlepsze wrażenie i przysporzyły kandydatowi wielką ilość zwolenników, z tych nawet, którzy idąc dotychczas na lep oszczerstw i intryg nie byli mu przychylni.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Stanisław Stefanowski.** Z drukarni A. Wiesenberga St. Trojana w Samborze.